



**RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa,

**Adam Bodnar**

**IX.517.1702.2017.TRo**

**Pan**

**gen. Jacek Kitliński**

**Dyrektor Generalny**

**Służby Więziennej**

W dniu 12 czerwca 2019 r. Zastępczyni RPO wraz z pracownikami podległego mi Biura oraz lekarzem psychiatrą ze Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Starogardzie Gdańskim spotkali się z Prezesem Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz sędziami, którzy w wydziale cywilnym zajmują się sprawami prowadzonymi na podstawie ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (dalej: ustawa). Powodem spotkania była potrzeba przedstawienia dotychczasowej działalności Biura RPO w przedmiotowym zakresie oraz poznania praktycznych aspektów związanych z orzekaniem w sprawach objętych ustawą, a także wymiana doświadczeń i uwag z zakresu badanych spraw. Podkreślić należy, iż do Sądu Okręgowego w Gdańsku wpływa najczęściej wniosków o uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie. We właściwości bowiem tego Sądu znajdują się dwie jednostki penitencjarne, w których funkcjonują oddziały terapeutyczne przeznaczone dla sprawców przestępstw popełnionych w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, tj. Zakład Karny w Sztumie oraz Areszt Śledczy w Starogardzie Gdańskim.

Problematyka ta była również poruszana na spotkaniu z Prezesem i sędziami Sądu Okręgowego w Rzeszowie, które odbyło się w dniu 4 lipca br.

W trakcie rozmów, odnosząc się do praktycznych problemów związanych z orzekaniem w sprawach dotyczących osób stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, sędziowie zwrócili uwagę na zbyt późne kierowanie do sądu wniosków przez dyrektorów

jednostek penitencjarnych o uznanie danej osoby za stwarzającą zagrożenie dla społeczeństwa. Rozmówcy zaznaczyli przy tym, iż przygotowanie opinii przez biegłych w tej kategorii spraw jest czasochłonne, a niekiedy wśród opiniujących nie ma jednomyślności, co dodatkowo wydłuża proces wydania postanowienia. Sędziowie zgłosili więc postulat, aby dyrektorzy zakładów karnych/aresztów śledczych występowali z przedmiotowym wnioskiem do sądu znacznie wcześniej niż czynią to obecnie, tj. rok albo nawet półtora roku przed końcem kary. W ocenie sędziów zalecony przez Pana Dyrektora Generalnego okres ośmiu miesięcy przed zakończeniem kary jest niewystarczający. Należy również podnieść, iż okres ten – jak wskazują sędziowie, a także wyniki prowadzonych w Biurze RPO postępowań wyjaśniających w tych sprawach – nie zawsze jest respektowany. Wydłużenie go pozwoliłoby na sprawne przeprowadzenie postępowania sądowego oraz dogłębne zweryfikowanie materialnych przesłanek uznania skazanego za osobę stwarzającą zagrożenie w myśl ustawy. Nie byłoby też konieczności sięgania po zakwestionowany przez Sąd Najwyższy środek w postaci zabezpieczenia cywilnego, polegający na umieszczeniu osoby po zakończeniu kary w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

W związku z powyższym, uprzejmie proszę Pana Dyrektora Generalnego o poinstruowanie dyrektorów jednostek penitencjarnych, aby z wnioskiem o uznanie danej osoby za stwarzającą zagrożenie występowali do sądów cywilnych znacznie wcześniej niż w terminie ośmiu miesięcy przed końcem kary.

Ponadto, proszę o poinformowanie ilu obecnie skazanych odbywa karę pozbawienia wolności w pododdziałach oddziałów terapeutycznych dla osób z zaburzeniami preferencji seksualnych oraz wobec ilu z nich przygotowywane są wnioski o uznanie za osobę stwarzającą zagrożenie w myśl ustawy z dnia 22 listopada 2013 r.